

TOWARZYSTWO PROMOCJI RYB „PAN KARP” „KARP W KRÓTKIM ŁAŃCUCHU DOSTAW” WIRTUALNE SZKOLENIE



DR MIROSŁAW CIEŚLA
INNOWACYJNE TECHNOLOGIE
CHOWU RYB
W STAWACH KARPIOWYCH



KRÓTKI ŁAŃCUCH DOSTAW
KARP



Pan Karp



SKRYPT

Chów i hodowla ryb w tradycyjnych stawach ziemnych jest wiodącą formą akwakultury w naszym kraju. Ze stawów karpionych pochodzi połowa ryb produkowanych w Polsce, czyli około 20.000 ton rocznie. Ale wielkość ta pozostaje niezmienna od lat, co wskazuje, że sektor nie rozwija się, a jednym z powodów jest z pewnością fakt, że spożycie karpia wiąże się głównie z tradycją „ryby na Wigilię”. Prowadzi to do kumulowania sprzedaży karpia w ciągu zaledwie kilku dni, co pod względem logistycznym jest trudne i wiąże się z pewnością z ogromnym stresem dla hodowców. Tak skumulowana podaż ma oczywiste przełożenie w wymiarze ekonomicznym, jest powodem spadków cen i gorszych wyników ekonomicznych gospodarstw, które w krótkim czasie zmuszone są do zbycia całej ilości wyhodowanych ryb.

Dla poprawy ekonomicznej sytuacji oraz ułatwienia i zwiększenia zbytu produkowanych ryb, wiele gospodarstw karpionych wprowadza rozwiązania umożliwiające sprzedaż karpia nie tylko w okresie świątecznym, ale również poza nim. Są to różne formy sprzedaży z wykorzystaniem własnych małych przetwórci działających na poziomie gospodarstwa (MLO, sprzedaż bezpośrednia, sprzedaż obwoźna w postaci tzw. Fish Truck-ów, punkty małej gastronomii), umożliwiające zaoferowanie konsumentom karpia w postaci łatwej do przygotowania w domu, bez konieczności samodzielnego ich sprawiania. Prowadzone badania ankietowe wykazują, że obecnie około 15-20% karpia wprowadzanych jest na rynek poza okresem Świąt Bożego Narodzenia, podczas, gdy jeszcze kilka lat temu było to około 5%.

Zwyczaj karpia na wigilijnym stole z pewnością należy jak najdłużej kultywować i utrzymywać, gdyż stanowi on podstawę funkcjonowania gospodarki karpionej. Odejście od tej tradycji mogłoby doprowadzić do znacznego zredukowania lub nawet do całkowitego zaniku branży, w najgorszym przypadku. Biorąc pod uwagę, że karp, ze względu na specyfikę sposobu jego chowu i długi cykl produkcyjny, nie jest w stanie konkurować cenowo z innymi produktami akwakultury, wytwarzanymi w sposób zdecydowanie bardziej przemysłowy i masowy. Z drugiej jednak strony, bazowanie na jednodniowej sprzedaży prowadzi do zastoju i braku rozwoju sektora, co w ujęciu długofalowym jest również niebezpieczne dla jego istnienia. Opisany powyżej schemat działania i funkcjonowania tradycyjnych gospodarstw karpionych nie jest typowy tylko dla Polski, ale odnosi się do wszystkich europejskich „krajów karpionych” takich jak Węgry, Czechy, Niemcy czy Rumunia. Dlatego też we wszystkich tych krajach poszukuje się rozwiązań, które umożliwiłyby poszerzenie oferty handlowej gospodarstw typu karpionego o gatunki ryb, o których mówi się obecnie „perspektywicznie”, czyli takie, na które obserwowany jest duży i stale rosnący popyt. Są to pstrągi, jesiotry, sandacze, okonie czy sumy. Gatunki te są już obecnie hodowane w stawach karpionych, ale w ilościach



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”.

TOWARZYSTWO PROMOCJI RYB „PAN KARP” „KARP W KRÓTKIM ŁAŃCUCHU DOSTAW” WIRTUALNE SZKOLENIE



DR MIROSŁAW CIEŚLA
INNOWACYJNE TECHNOLOGIE
CHOWU RYB
W STAWACH KARPIOWYCH



KRÓTKI ŁAŃCUCH DOSTAW
KARP



Pan Karp



SKRYPT

bardzo niewielkich, jako gatunki towarzyszące karpiovi, jako gatunki dodatkowe. Nie są natomiast obiektem intensywnego kontrolowanego chowu i prowadzone obserwacje badawcze ukierunkowane są właśnie na takie działania – na integrowanie w obiektach karpiovi intensywnego chowu perspektywicznych atrakcyjnych gatunków z tradycyjnym chowem karpia.

Główną ideą zintegrowanych innowacyjnych technologii chowu w tradycyjnych stawach karpiovi jest wykorzystanie istniejącego potencjału, jaki kryje się, lub może bardziej „drzemie” w tradycyjnej stawowej gospodarce karpiovi do chowu wspomnianych gatunków perspektywicznych. Należy jednak pamiętać, że zarówno same gatunki ryb, jak i technologia ich intensywnego chowu są odmienne, zdecydowanie bardziej wymagające, niż tradycyjny chów karpia. Konieczne jest stworzenie możliwości kontrolowania warunków prowadzenia chowu oraz reagowania na pogorszenie się tychże warunków, aby nie stracić hodowanych ryb, których wymagania środowiskowe są z reguły znacznie większe niż karpia. Można to osiągnąć poprzez inne niż dotychczas wykorzystanie niektórych kategorii stawów tradycyjnego cyklu produkcyjnego. Trudno wyobrazić sobie sterowanie temperaturą wody lub zawartością tlenu rozpuszczonego w wodzie w stawie o powierzchni kilku hektarów. Ale w magazynie karpiovi, o powierzchni 500m², po niewielkich pracach adaptacyjnych lub wybudowaniu lub ulokowaniu niskobudżetowych instalacji technologicznych możliwość taka jest już bardzo realna.

Jednak za wdrożeniem tych technologii musi pójść również całkowita zmiana myślenia o produkcji ryb i przyzwyczajen w tym zakresie – z tradycyjnej (niskointensywnej karpiovi) na nowoczesną (wysoko intensywną typu tuczowego). Karpie w stawach mają stale ogromną ilość wody do dyspozycji, stały dostęp do jedzenia w postaci pokarmu naturalnego, nie są bezwzględnie zależne od hodowcy, bo wiodą życie niemal dzikich ryb. Zintegrowane technologie intensywno-ekstensywne wymagają stałego nadzoru, ciągłej kontroli i uwagi hodowcy, konserwacji, monitorowania. Konieczne jest zainstalowanie całego szeregu urządzeń zabezpieczających, których działanie wymaga zastosowania coraz droższej energii elektrycznej. Dlatego też powinny być wdrażane z dużą rozważą i ostrożnością, aby zamiast wsparciem nie stały się obciążeniem nie do udźwignięcia.



MINISTERSTWO
ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Morski i Rybacki



Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego w ramach Programu Operacyjnego „Rybactwo i Morze”.